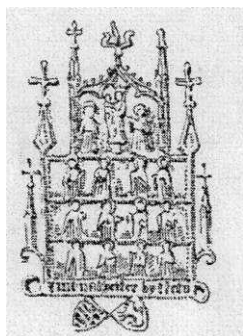


[s. 53]

P. Liebeskind, Pielgrzymie znaki na dzwonach - (Pilger- oder Wałlfahrtszeichen auf Glocken)

Od końca XIII wieku na dzwonach w wielkiej różnorodności pojawiały się mniejsze i większe płaskie obrazy z różnorodnymi przedstawieniami, na przykład znaki Ewangelistów, szereg obrazów z życia Chrystusa i inne. Z tych pojedynczych obrazów teraz ustalono wzór, według którego je sporządzano, tak więc obraz na starym ołtarzu przenośnym w Merseburgu, który ponownie został odtworzony na dzwonie, i te podobne przedstawienia na romańskiej chrzcielnicy z Alsleben, teraz znajdują się w Provinzialmuseum w Hale. Takie ustalenia można poczynić dla większości dzieł, niekiedy pozbawionych chronologii inskrypcji dzwonów i do określenia ich miejsca odlewu.

Zupełnie inaczej wygląda się to z płaskimi obrazami od XIV do początku XVI wieku. Określone obrazy znajdują się tam przy odlewniach dzwonów różnorodnych miejscowości i czasu. Dotychczas próbowano to wyjaśnić w ten sposób, że odnośnie do ludwisarzy, pod pewnym, co prawda nie potwierdzonym, względem, mistrz i czeladnik przynosił jeden od drugiego pewne wzory i je opracowywał. Jednak to wyjaśnienie nie wystarcza i nie daje także



żadnego zadowolenia. Teraz te obrazy zostały określone jako znaki pielgrzymie¹, z których można stwierdzić nawet pierwotne miejsca i stąd pozyskano nawet pierwotne miejsca na dzwonach. Dowodem na odbytą pielgrzymkę do określonego miejsca słynącego łaskami, prawdopodobnie także jako pamiątkę i ozdobę, pielgrzym kupował osobliwe, metalowe tabliczki w kształcie koła lub kwadratu². Czerokątne tabliczki zazwyczaj opatrzone są karbowanymi szczytami lub filarami (spiczasta mała wieżyczka ozdobna w stylu gotyckim), okrągłe noszą podobne do fiał wieżyczki i stroiki. Jednak, przede wszystkim, tabliczki przy bokach mają uszy, za które wieszano je przy surducie, rękawie lub kapeluszu. Na gruncie owych uszu oraz pojedynczych, możliwych jeszcze do odcyfrowania napisów w delikatnej, gotyckiej minuskule, na przykład *run nathelfer butter v[or uns]* lub *maria hilf uns* te obrazy na dzwonach określane są jako kopie oryginału. Zazwyczaj obrazy te przedstawiają świętego lub zdarzenia z jego życia. Stąd też pojawia się wiele obrazów Marii w formie: ukoronowana Maria w długiej szacie, w prawicy [ma] berło liliowe lub liliową gałązkę, na kolanach Dzieciątko Jezus, siedząca w szczycie ozdobionym fiałą; dalej czternastu pomocników w potrzebie, Ukrzyżowany, Trzech Króli i inni.

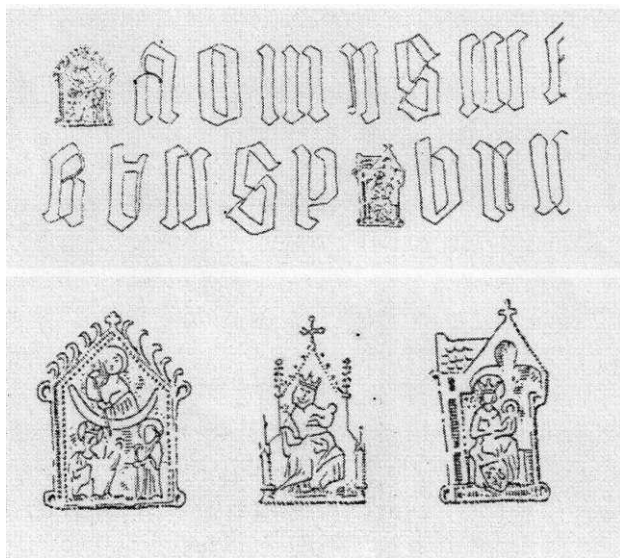
¹ Zachętę ku temu zawdzięczam godnej uwagi wskazówce duńskiego badacza dzwonów, F. Ullsall w Randes.

² Bergner, *Gründriss der kirchlichen Kunstaltertümer in Deutschland*, Göttingen 1900, s. 295 wymienia tylko małe krzyże, medaliony i amulety z portretami świętych, które sprzedawano w miejscach pielgrzymkowych oraz przedstawienie na dzwonach. - Otte, *Handbuch der kirchlichen Kunstarchologie*, 5 wydanie, Lipsk 1883, t. 1, s. 467 wymienia także znaki odpustowe lub pielgrzymie sporządzone z ołowiu lub miedzi, które w późnym średniowieczu sprzedawano w miejscach pielgrzymkowych i służyły jako amulety. Tamże w przypisie 2 zostały wymienione oryginały znajdujące się w muzeach w Dreźnie i w Germanischen Museum w Norymberdze.

Prowizoryczne zestawienie właściwie osiągalnych obrazów z Turynii i Saksonii daje już okazałą liczbę. Można by wskazać.

1. Obraz czternastu pomocników w potrzebie (ryc. 1), uporządkowani w czterech rzędach, w dole cztery święte postaci, a w górze Maria z Dzieciątkiem, stojąca na konsoli, czasami święci stoją po obu stronach. Szczyt jest ozdobiony stylizowaną lilią. Przy dolnym brzegu znajdują się dwie tarcze herbowe, jedna przedstawia herb saksoński (ruta) druga turyndzki (lew). Można z pewnością stwierdzić, że ten znak nie pochodzi z frankońskiego miejsca pielgrzymkowego, lecz z nie mniej słynnego w swym czasie miejsca słynącego łaskami czternastu pomocników w potrzebie koło Jeny. Tutaj znajdują się tylko dwa ucha w dole, górą mógł zostać ten znak zawieszony na fiali. Podpis dokładnie objaśnia obraz. W Bau- und Kunstdenkmaler der Provinz Sachsen, Kreis Merseburg przy niewyraźności pisma wyjaśniono to jako dwunastu apostołów, Marię z Dzieciątkiem i dwóch świętych po bokach. • Ten obraz jest do teraz potwierdzany na następujących dzwonach: a) Grosskochberg w Sachsen - Meiningen³ 1479 przez „wielkiego nieznanego” z Erfurtu, który dał się rozpoznać znakiem odlewniczym  i nie nazywał się Johannes Kanttebon (Berger); b) Heinichen w Sachsen - Altenburg⁴ bez daty [odlany] przez ludwisarza, który oznaczał się znakiem  i minuskuła bez związku do inskrypcji na szyi dzwonu w Pobles i Zólschen, oba w powiecie Mersburg; c) Oberkrumpa (Kreis Querfurt) 1471 [wykonany] przez Kłausa Riman w Naumburg, wzmiankowany już u Otte, *Glockenkunde*, s. 207) Lauchstadt w powiecie Merseburg⁵ 1518 [wykonany] przez do tej pory nieznanego z nazwiska, płodnego ludwisarza z Halle, który daje się rozpoznać dzięki liściu z podwójnym ogonkiem.

2. Niejednokrotnie pojawia się szczególny obraz z typowym znakiem; frontowe obramowanie i cztery wyraźne uchwyty. Grupa główna, ukoronowana Maria z również ukoronowanym Dzieciątkiem⁶ i Józef, i niedbale przez wklęsły łuk zostali oddzieleni na polu



frontu. W tym widoczna jest w aureoli uskrzydłona postać (nie Bóg Ojciec!), która łaska wskazuje na niżej znajdującą się grupę. Dzwony z tym obrazem są w: a) Schroba koło Jeny i b) Burgwotz koło Neustadt nad Orla⁷ (ryc. 2 i 3) bez daty [s. 54], oba od tego samego ludwisarza, około połowy XV wieku. Inskrypcja na szyi pomiędzy dwiema liniami zawiera w wytwornych, z delikatnych tablic woskowych, starannie wycięte małe gotyckie litery; [jednak jest] to pismo nie do odcyfrowania z częściowo stojącymi na opak literami (ryc. 2), które w Schroba wydają się odpowiadać Aniołowi Pańskiemu, c) Arnshaugk koło Neustadt nad Orla⁸, również bez daty, ale już z powodu

³ Bergner, *Die Glocken des Herzogtums Sachsen - Meiningen*, Jena 1899, s. 84.

⁴ Bergen, *Zur Glockenkunde Thüringens*, Jena 1896, s. 70 i następna.

⁵ Bau- und Kunstdenkmaler der Provinz Sachsen, Kreises Merseburg.

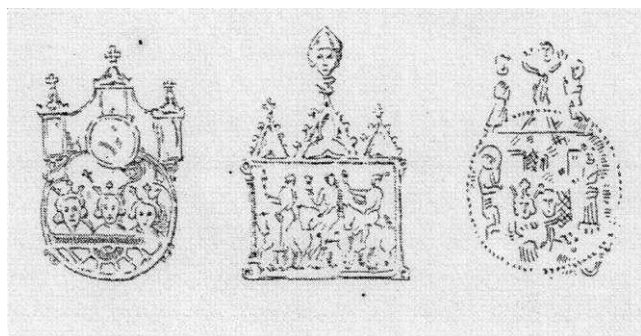
⁶ Także dlatego nie ma tam mowy o przedstawieniu narodzin Chrystusa, (Bergner, *Glockenkunde*, s. 57).

⁷ Bau- und Kunstdenkmaler Thüringens. Grossherzogtum Sachsen, Weimar, t. 3, Verwaltungsbezirk Neustadt, s. 12.

⁸ Tamże, s. 6.

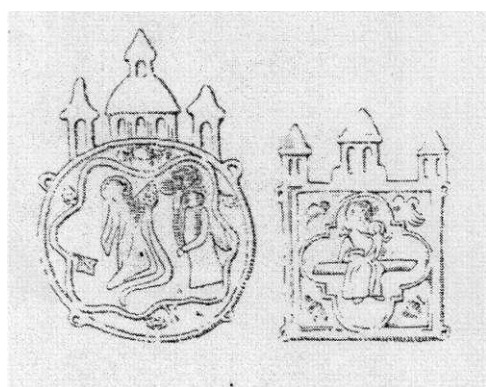
tego obrazu sytuowany nie wcześniej niż na połowę XV wieku. Te duże litery odlane według • woskowego modelu harmonizują dokładnie z tymi na dzwonie - kryptogramie w Jenie (ale także jeszcze gdzie indziej je wykazano), które Berger osadził w połowie XIV wieku⁹. Na nim oprócz tego znajduje się obraz biskupa na smoku, co również występuje na tych w okolicy Jeny i na tym w Schroba. Przypuszczalnie jest to jeden i ten sam ludwisarz, od którego pochodzą te od a) do b). d) Barnstedt (powiat Querfurt) 1507 i e) Schlettau (pow. Merseburg) 1506, oba pochodzą od tego samego ludwisarza z Halle jak wyżej 1d). Ryciny i opisy w *Bau- und Kunstdenkmälern, Kreis Merseburg* pod Schlettau różnią się od naszych: „Maria ponad dwoma świętymi oddzielonymi przez filar”, ale nie ma wątpliwości, że chodzi tutaj o ten sam obraz; z którego tutaj podanej ryciny można tylko od biedy rozpoznać pojedyncze postaci.

3. Trzej królowie jako przedstawienie pojawiają się na dwóch obrazach dzwonu w Eisdorf, pow. Merseburg (ryc. 6 i 7) bez daty, raz trzy ukoronowane głowy, ponad którymi krzyż i pastorał leżą jedno na drugim, w owalnym obramowaniu, ponad tym trzy ukoronowania krzyżem z łukami liści koniczyny ozdobionymi wieżyczkami; drugi raz jako



trzej jeźdźcy, którzy w prawej ręce trzymają podarki. Ten obraz w prostokątnym obramowaniu jest podobny do pierwszego z trzema osadzonymi wimpergami, z których dwie skrajnie opatrzone są krzyżem takim jak przy pierwszym przedstawieniu wyglądają jak ozdobne 5, przy drugim widoczne są w zwykłej formie. Czy trzeci obraz na tym

dzwonie, który jest źle zachowany (ryc. 8) również jest znakiem pielgrzymim, można wnioskować z jego całego uporządkowania, ale przede wszystkim z jednego, na dole po prawej stronie, przypuszczalnego uchwytu.



4. W podobnej formie, jak dwa wyżej opisane, są znaki na tak zwanym Silberglöcke w Pörsneck, który pochodzi zapewne z połowy XIV wieku¹⁰. On nosi nie mniej niż 28 obrazowych przedstawień, z których te tutaj wspomniane są największe. W kręgu, który jest ukoronowany trzema wieżyczkami, dwie małe po bokach i duża w środku, widać wąs winny z liśćmi i gronami opasujący w rodzaju ośmiokąta, niewyraźna grupa, w której można rozpoznać Zwiastowanie (ryc. 9). Drugi obraz (ryc. 10) w czworokątnym obramowaniu, również zwieńczony trzema wieżyczkami, pokazuje Marię z liliowym berłem i

Dzieciątkiem Jezus w Czworokątnej linii, która przez cztery kąty kwadratu została przerwana. W wolnych narożnikach pojawiają się uskrzydłone figury aniołów. Na obu obrazach wyraźnie widoczne są uchwyty.

5. Podobny do monety, płaski obraz z Ukrzyżowanym i trzema małymi krzyżykami, również opatrzone dwoma uchwytami, znajduje się na nie datowanym dzwonie w Nieder - Wunsch, powiat Merseburg. Według Bergnera, dz. cyt., mógł być zaliczony do możliwych do nabycia amuletów.

⁹ Tak jeszcze w niemieckich *Geschichtsblättern von Tille*, t. IV, z. 9, czerwiec 1903, s. 237.

¹⁰ Inskrypcje i daty na pozostałych obrazach zobacz u Bergnera, *Glocken des Herzogtums Meiningen*, s. 87 - 90.

6. Przedstawienie świętego z nie określonym przedmiotem w ręku, w prostokątnym obramowaniu, pośród obsadzonego karbowaniami szczytu, znajduje się na kryptogramie - dzwonie w Anmerback koło Jeny (ryc. 11). Po uchwytach pozostał tylko jeden ślad, zaś z lewej wydaje się być odłamany. Jaki to święty, jest nie do ustalenia¹¹. Na tym samym dzwonie znajduje się w odlewie źle zachowany obraz brodatego biskupa, po którego obu



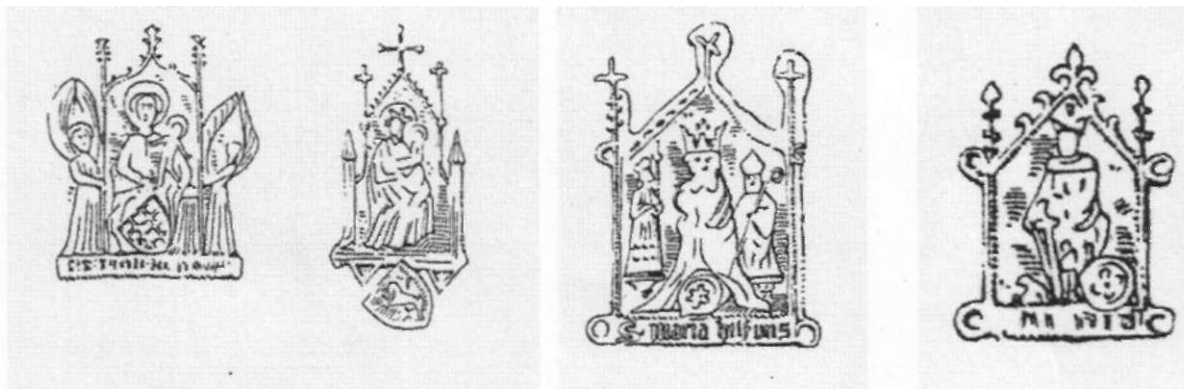
stronach stoi jeden święty biskup, a po obu stronach w dolnej krawędzi są widoczne uchwyty. Ten sam wizerunek jest na jednym czasowo nie określonym dzwonie z inskrypcją w minuskule w Kóckeritz koło Weida¹², tutaj w nienagannym wykonaniu (ryc. 12). Flankujący biskupi stoją na wstęgach z sentencją, na których w wolnym piśmie jest do odczytania sxxxndolf. Przy obrazie brakuje uchwytów, bowiem przedziurkowany szczyt czapki biskupa zapewne spełniał jego rolę. Poza tym są jeszcze dwa inne płaskie obrazy na tym samym dzwonie: popiersie biskupa bez brody, ale z jednej strony widoczny cherubin (ryc. 13). Także na dzwonie w Gross - Lissa, pow. Delitzsch, wspomniano obraz: „popiersie długowłosego i brodatego papieża w mitrze, na jego barkach uskrzydłony anioł, przypuszczalnie Bóg Ojciec”. 7. Wreszcie wymienia się niezliczone obrazki Marii z Dzieciątkiem Jezus „pod baldachimem” i „w świątyni”. W XV wieku znajduje się niemal u wszystkich odlewników i niemal zawsze w tej samej formie. W tym celu wspomniano w pierwszym rzędzie jedną od pospolitych form trochę odmienną, która dzięki czterem uchwytem wymienia się jako znak pielgrzymi, znajdująca się na dzwonie w Burgwitz koło Neustadt nad Orla. Pozostaje on w związku z wyżej opisanym znakiem pod sygnaturą 2b. Maria siedzi z Dzieciątkiem w domku (ryc. 5), który poza tym ma jeden narożnik boczny ozdobiony lilią, zaś lewa ściana wielokrotnie była łamana. Do jej stóp przytula się szylk z turyńskimi lwami. Dolna, wolna przestrzeń wskazuje miejsce na napis. Herb, który dotychczas nigdzie nie został zadowalająco wyjaśniony - do dzisiaj tu i tam waha się między lwami turyńskimi, miśniackimi i szwarcburskimi - w najlepszym wypadku pozostaje skupić się na ojczyźnie spotkanego miejsca pielgrzymkowego, tutaj jest to Turyngia (por. wyżej do czterdziestu świętych). Na innym maryjnym obrazie, który odbiega od pospolitej formy i trzykrotnie jest wymieniany w Vogelsang (Sachsen - Altenburg), Gauern (Sachsen - Altenburg) Grózbzig (Anhalt), stoi u stóp Marii herb, który jest podzielony na szachownicę (ryc. 14). Do którego landu lub do której miejscowości on się odnosi, jeszcze nie ustalono. Dwa z tych obrazów, w Vogelsang i Grózbzig mają jeden, niestety niewyraźny podpis¹³, przy trzecim w Gauern [s. 55] jest ona, widocznie z powodu ciemności miejsca, opuszczona. Ten filem ozdobiony front jest

¹¹ G. A. v. Wette, *Das evangelische Jena*, Jena 1756, s. 245, §11, tak opisuje ten obraz: osoba z kluczem w ręce, *Utrum Petrum Apostolum, an pontificem Romanum, Petri Yearium? Me latet*

¹² *Bau- und Kunstdenkmäler Thüringens. Grossherzogtum Sachsen - Weimar*, t. 3, Verwaltungsbezirk Neustadt, s. 293.

¹³ Schubart, *Die Glocken im Herzogtum Anhalt*, s. 258, mówi iż inskrypcja brzmi jako: *o jhesu rex glorie veni cum pace deuten*.

oflankowany z prawej i lewej strony przez dwa anioły (cherubiny) z podniesionymi skrzydłami, zupełnie w ten sam sposób jak te w Kóckeritz (zob. wyżej) ponad głową biskupa. Jest jeszcze jeden wspomniany, przez podpis jako znak pielgrzymi rozpoznany obraz maryjny, który znajduje się w Grosskochberg (Sachsen - Meiningen) (ryc. 16), gdzie jednocześnie z obrazem czternastu pomocników w biedzie występuje: ukoronowana Maria



Sama, u jej stóp herb z (kurmanizischen) kołem: po jej lewej stronie o połowę mniejsza, postać brodatego biskupa z pastorałem i mitrą stojącego na konsoli, po prawej postać z gołą głową (Jan Chrzciciel?) z długą łaską zwieńczoną krzyżem. Inskrypcja brzmi *S marla hilf bns*. Uchwyty są wyraźnie rozpoznawalne. Górne z prawej strony oglądającego są utracone. Te krzyżem ozdobione fiale, przy odlewie otrzymały ostre krawędzie: cały obraz jest w gruncie rzeczy niewyraźny¹⁴. Niedawno w Markróhlitz, pow. Querfurt znalazłem na jednym dzwonie wyżej wymienionego mistrza, który oznaczał się podwójnie szypułkowatymi liśćmi i pochodził z Hale, nowy znak pielgrzymi (ryc. 17). Pod ukoronowaną lilią, obsadzonym nacięciami szczytowym dachem stoi ukoronowany święty, w prawicy trzyma on miecz, u jego stóp znajduje się koło. To jest święta Katarzyna, której imię w słabym zarysie w dole jest wypisane. Wiele pojedynczych przedstawień Marii z Dzieciątkiem pod frontowym dachem, które bardziej lub mniej dobrze i kompletnie wypadły, nie da się ich szczegółowo wyliczyć. Chociaż one sporadycznie wykazują uchwyty lub coś podobnego - co najwyżej mogły być oba przy dolnym brzegu w formie trójkąta jako uchwyty osadzone (ryc. 15), - to są one jednak zaliczone do pewnych znaków pielgrzymich, z powodu podobieństwa według formy i treści. Przeważająca część przedstawionych poniżej herbów z lwem została odniesiona do Turynii jako miejsca rodzimego. Byłoby interesujące, gdyby w tym lub innym muzeum wykazać oryginały tych znaków pielgrzymich. Przy ich częstotliwości i dalekiem rozprzestrzenieniu już dzięki ludwisarzom wydaje się to być bardzo prawdopodobne. Może ten artykuł przyczyni się do tego, iż zwróci to uwagę badaczy i dzięki temu odda dalszą usługę ludwisarstwu.

W „Anzeiger für schweizerische Altertumskunde”, 1890, R. XXIII, nr 2, w rozprawie



E. A. Stuckelberg'a, *Darstellungen an Glocken des Mittelalters* (s. 321 - 324 i tablica XX, ryc. 4) znajduje się również jeden znak pielgrzymi jak te opisane i zobrazowane. On przedstawia szwajcarskiego apostoła, św. Beatusa (Beat, Batt), Anglika, którego kult w XIV i XV wieku w Szwajcarii szybko się rozwinął. Naprzeciw niego stoi smok, którego on jakoby zabija (ryc. 18). Atrybut podobny do lancy w jego ręce jest uchwycony jako kij, według tego w *Leben des hl. Bychtigers und einsiedlers Sankt*

¹⁴ Berger, die (I)locken des Herzogtums Meiningen, s. 84 i następne, opisuje tak ten obraz: Maria z Dzieciątkiem i dwoma świętymi, poniżej *Maria hilf bns*

Batten, Basel 1511 wydrukowanym obrazie jest przedstawiona ta sama scena. W trójkątnym polu frontu są przedstawione dwa kruki, na górnej framudze obramowania widnieje imię świętego: *sant bat*. Obraz znajduje się na dzwonie w Schinznach z 1428 roku. Podobne znaki pielgrzymie zobrazował Artur Forgeais, *Collection de plombs histories trouves dans la Seine*, Paris, Aubry 1862- 1866.